

Helena Słotwińska*

Lublin

KATECHEZA O OJCZYŹNIE WEDŁUG NAUCZANIA JANA PAWŁA II

Ojczyzna, to „kraj, w którym człowiek urodził się, lub spędził znaczą część swego życia, w którym mieszka lub czuje się mocno związany emocjonalnie mimo przestrzennego oddalenia [...]. Pojęcie ojczyzny wiąże się etymologicznie z pojęciem ojcowizny, a więc ziemi dziedziczonej po przodkach; z czasem jednak jego zakres ogromnie się rozszerzył [...]. Pojęcie owo stanowi integralną część wszelkich ideologii narodowych lub państwowych [...]. Niektóre ideologie rewolucyjne (anarchizm, wczesny komunizm) usiłowały obejść się bez pojęcia ojczyzny, ale okazało się to niemożliwe. Podobnie nietrwale okazały się programy kosmopolityzmu” – zapisano w *Nowej Encyklopedii Powszechnej PWN*¹. Ograniczenie pojęcia ojczyzny tylko do kraju urodzenia, względnie kraju obywatelstwa albo kraju, z którym ktoś jest związany więzią narodową, stosuje również *Uniwersalny Słownik Języka Polskiego*².

Katecheta, chcąc wzbudzać oraz ugruntowywać u katechizowanych miłość do ojczyzny, musi wyjść poza wspomniane wyżej pojęcia. Musi przywołać prawdziwe autorytety – ludzi, dla których ojczyzna była czymś bardzo ważnym i droгим, jak matka. Niewątpliwie takim autorytetem nie tylko dla wierzących, ale dla wszystkich ludów i narodów był Jan Paweł II. Dla nas, Polaków, podstawą dla konstruowania katechezy o ojczyźnie są wypowiedzi naszego wielkiego Rodaka, w czasie Jego pielgrzymek do ojczyzny.

* **Helena Słotwińska**, prof. dr hab. – kierownik Katedry Katechetyki Integralnej w Instytucie Teologii Pastoralnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

¹ T. 4, Warszawa 1997, s. 614, 615.

² T. 2, Warszawa 2003, s. 1219.

Jan Paweł II wykorzystuje każdą okazję, aby odpowiednio zinterpretować pojęcie „ojczyzna”. Tak było na przykład w czasie spotkania ze środowiskiem akademickim Uniwersytetu Jagiellońskiego, w roku 2000, czyli w roku Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa. Wówczas powiedział między innymi:

Ojczyzna to jest dziedzictwo, które nie tylko obejmuje pewien zasób dóbr materialnych na określonym terytorium, ale nade wszystko jest jedynym w swoim rodzaju skarbcem wartości i treści duchowych, czyli tego wszystkiego, co składa się na kulturę narodu. Kolejne pokolenia mistrzów, profesorów i studentów Uniwersytetu strzegły tego skarbcia i współtworzyły go, nawet za cenę wielkich ofiar. W ten właśnie sposób uczyły się patriotyzmu, czyli umiłowania tego, co ojczyście, co jest owocem geniuszu przodków i co wyróżnia spośród innych ludów, a co równocześnie stanowi płaszczyznę spotkania i twórczej wymiany w wymiarze ogólnoludzkim. Uniwersytet niech będzie miejscem kształtowania ducha patriotyzmu – takiej miłości ojczyzny, która staje na straży jej dobra, ale nie zamyka bram, lecz buduje mosty, ażeby dzieląc się z innymi to dobro pomnażać³.

Te same treści zawarł w swoich słowach Jan Paweł II również rok później, 15 grudnia 2001 roku, gdy spotkał się w Watykanie z delegacją Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Warszawy.

Dokładna analiza wypowiedzi Ojca Świętego w czasie Jego pielgrzymek do Polski upoważnia do stwierdzenia, że pojęcie „ojczyzny” zostało w nich szczególnie rozwinięte i ubogacone. Najważniejsze zaś rozwinięcie i ubogacenie tego pojęcia, to ukazanie ojczyzny w perspektywie osobistego jej doświadczenia oraz spojrzenie na nią w perspektywie historiozbowczej. Poza tym papież wskazuje, że istnieje związek pomiędzy ojczyzną a Kościołem i że jedyną odpowiedzią człowieka na dar ojczyzny jest postawa miłości do niej, czyli patriotyzm.

OSOBISTE DOŚWIADCZENIE OJCZYŹNY PRZEZ JANA PAWŁA II

Elementy, które składają się na pojęcie ojczyzny, w doświadczeniu i przekazie Jana Pawła II są następujące: ziemia, ludzie, rodzina, dzieje, historia, tradycja, kultura. Element zaś zasadniczy jest związany z ideą macierzyństwa. Stąd określenia: „Ojczyzna jest naszą matką”, „Ojczyzna jest matką ziemską”, „Polska jest matką szczególną”⁴. Macierzyństwo jest źródłem tożsamości każdego człowieka. Motyw ten jest widziany zarówno antropologicznie jak i teologicznie.

Papież widzi relacje pomiędzy dziejami ojczyzny a dziejami zbawienia i stwierdza, że dzieje zbawienia są zasadniczym kluczem do odczytania zarówno istnienia, jak i historii ojczyzny. Używane często przez Ojca Świętego sformułowania: „ziemia

³ Jan Paweł II, *Audycja dla wspólnoty akademickiej Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Watykan 11 IX 2000.

⁴ Tenże, *Przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie* (16 VI 1983), w: *Drogowskazy dla Polaków Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, Kraków 1999, s. 203.

szczególnie odpowiedzialnego świadectwa” czy „ziemia trudnego wyzwania”⁵, nie stanowią wątku tradycji związanej z dawnym mesjanizmem, lecz są one historiozbowczym widzeniem dziejów świata i własnej ojczyzny, a także przypomnieniem długiego polskiego „czuwania”, które jest zadaniem również na czasy obecne⁶.

Druga istotna cecha to narodowa podmiotowość i samoistnienie ojczyzny, co ma także wymiar historiozbowczy. Pełny kerygmat Jana Pawła II jest pewnego rodzaju obrazem samoświadomości narodu polskiego, ale stanowi również wytyczną jego zadań. Papież przeżywa swoją jedność ze wspólnotą, na którą składają się podstawowe zręby: ziemia, ludzie, język, kultura. To zakorzenienie w ojczyźnie jest zakorzenieniem w konkretnym miejscu ludzkości. Z tym doświadczeniem wiąże się powołanie człowieka, Boży plan, który jest wezwaniem dla osoby ludzkiej. Autentyczne uczestnictwo prowadzi do zakorzenienia, do tego, że przez wspólnotę, w której osoba ludzka uczestniczy, wyraża siebie: „Ojczyzna – kiedy myślę – wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam”⁷. „Wyrażać siebie”, to jakby odsłaniać swoją twarz, ukazując, kim się jest i jednocześnie wskazywać na źródło swego ontycznego pochodzenia. Zakorzenienie zaś dotyczy nie tylko miejsca, ale całej rzeczywistości związanej z tym źródłem⁸.

Ziemia ojczysta z tym wszystkim, co z nią się wiąże, bardzo głęboko zapada w ludzką psychikę, stając się jakimś elementem kształtującym osobowość każdego człowieka. Niezwykła osobowość Jana Pawła II jest szczególnie naznaczona przez profil ojczyzny – matki. Papież jest wyraźnie zafascynowany ziemią ojczystą. Potwierdza to Jego przemówienie pożegnalne, wygłoszone w Warszawie, na Okęciu, w 1987 roku: „Dziękuję Opatrzności Bożej, że dane mi było widzieć raz jeszcze – z wysokości helikoptera czy też z bliska – cały urok tej ziemi w najpiękniejszej porze roku”⁹. Będąc zaś wcześniej w rodzinnych Wadowicach, z rzewnością wspominał:

Wiadomo jak wiele dla rozwoju ludzkiej osobowości i charakteru znaczą pierwsze lata życia, lata dziecięce, a potem młodzieńcze. Te właśnie lata łączą się dla mnie nierozdzielnie z Wadowicami, tym miastem, które wówczas nosiło dumny herb [...]. A także i ta okolica. Z rzeką Skawą, z pasmami Beskidów. Dlatego tak bardzo pragnąłem przybyć tutaj, aby razem z wami podziękować za wszelkie dobro jakiego tutaj doznałem¹⁰.

⁵ Tenże, *Przemówienie pożegnalne na lotnisku Okęcie* (14 VI 1987), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 524.

⁶ Por. Tenże, *Apel Jasnogórski* (18 VI 1983, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 247–252.

⁷ K. Wojtyła, *Myśląc Ojczyzna*, Rzym 1979, s. 8.

⁸ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie* (2 VI 1979), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 8.

⁹ Tenże, *Przemówienie pożegnalne na lotnisku Okęcie* (14 VI 1987), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 523.

¹⁰ Tenże, *Przemówienie do mieszkańców Wadowic* (7 VI 1979, Wadowice), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 144.

Na lotnisku w Balicach, żegnając się z rodakami, Jan Paweł II wołał: „Ojczyzna moja, ukochana ziemia, ziemia umiłowana, [...] wracając do Watykanu nie opuszczę mego rodzinnego kraju. Zabieram w pamięci widok ojczyźnej ziemi, od Bałtyku do gór, a w sercu zachowuję to wszystko, czego dane mi było doświadczyć pośród moich rodaków [...]. W moich myślach, modlitwach Polska i Polacy zajmują szczególne miejsce”¹¹. Warto dodać, że szczególne miejsca w wypowiedziach Ojca Świętego dotyczących ziemi, zajmują polskie góry¹².

Doświadczenie ojczyzny, to także wszelkie związki z ludźmi, a przede wszystkim z rodzicami. Według św. Tomasza z Akwinu, każdy człowiek, ponieważ miał rodziców, musi mieć ojczyznę¹³. Pielgrzymki do ojczyzny są dla Jana Pawła II okazją do nawiedzenia grobu rodziców i brata. Już w drugim tygodniu sprawowania najwyższej posługi w Kościele, Ojciec Święty wypowiedział, jak bliskie są mu także inne osoby z nim związane, pisząc do kuzynki, Felicji Wiadowskiej, córki Marii, siostry jego matki: „Droga Lusu, Pan Bóg zrządził, że pozostaję w Rzymie [...]. Myślę sobie w tych dniach wiele o moich Rodzicach i Mundku, ale myślę także o Twojej Mamie i Ojcu, którzy zawsze byli tak dobrzy dla mnie [...]. Ty zostałeś jedna przy życiu z całej mojej najbliższej Rodziny”¹⁴.

Więź z ojczyzną oparta jest przede wszystkim na dziedzictwie krwi, ale znacznie większą rolę odgrywa tutaj dziedzictwo ducha. Jan Paweł II wspomina i spotyka wielu ludzi, z różnych środowisk: intelektualistów, profesorów, artystów, towarzyszy pracy w kamieniołomach i w fabryce sody, studentów uniwersytetu konspiracyjnego, ludzi spotkanych w duszpasterstwie akademickim. Ponadto, zwłaszcza gdy był w rodzinnych Wadowicach, a następnie w Krakowie, wspominał swoich przyjaciół z lat szkolnych, swoich katechetów i profesorów. Za każdym jednak razem nie było to tylko zdawkowe wyliczanie ich imion i nazwisk, ale z zainteresowaniem odnosił się do konkretnych spraw, zachowań, a przede wszystkim wartości, jakie ci ludzie wnosili w jego życie i w życie narodu¹⁵. Jakże wymowne słowa padły w Wadowicach, podczas pierwszej pielgrzymki do ojczyzny:

Myślą i sercem wracam też do moich rówieśników, kolegów i koleżanek [...]. Wracam też wspólnie z tymi moimi rówieśnikami do naszych rodziców, do naszych nauczycieli i do naszych profesorów [...]. Modlitwą moją zwracam się ku wielu zmarłym, poczynając od moich rodziców, a także brata starszego i siostry [...]. Kiedy patrzę wstecz, widzę,

¹¹ Tenże, *Przemówienie pożegnalne na lotnisku w Balicach* (17 VI 1999), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 3, s. 600.

¹² Tenże, *Przemówienie pożegnalne na lotnisku w Balicach* (10 VI 1997), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 3, s. 428.

¹³ J. Kowalczyk, *Miłość Ojczyzny w nauce św. Tomasza z Akwinu*, Poznań 1975, s. 3.

¹⁴ G. Weigel, *Świadek nadziei. Biogram papieża Jana Pawła II*, Kraków 2000, s. 346.

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do nauczycieli, katechetów* (06 VI 1991, Włocławek), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 3, s. 131.

jak droga mojego życia poprzez środowisko tutejszej parafii, poprzez moją rodzinę, prowadzi mnie do jednego miejsca, do chrzcielnicy w wadowickim kościele parafialnym¹⁶.

Szczególne miejsce w jego życiu wewnętrznym mają nieuleczalnie chorzy i niepełnosprawni. Niezwykła liczba ludzi związanych z ojczyzną, to w życiu Jana Pawła II znak szczególnego charyzmatu, którego Duch Święty udzielił mu dla budowania wspólnoty Kościoła i ojczyzny.

W osobowe doświadczenie ojczyzny Jana Pawła II głębokim rysem wpisane jest maryjne dziedzictwo Polaków. Początek osobowego spotkania Karola Wojtyły z Maryją kształtował się w oparciu o *Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Panny*, Ludwika Grignion de Montford¹⁷. To, co odkrył w *Traktacie*, znalazł w stylu pobożności narodowej i tradycji, z której wyrósł. Odtąd jego drogi będą prowadziły do dwóch maryjnych stolic: Kalwarii Zebrzydowskiej i na Jasną Górę. Nasz papież wiąże swoje powołanie na Stolicę Piotrową właśnie z Jasną Górą i maryjnym posługiwaniem prymasa Stefana Wyszyńskiego, a swój pontyfikat powierza szczególnej modlitwie Polaków zwłaszcza na Jasnej Górze i w sanktuariach maryjnych¹⁸.

Szczególnym doświadczeniem ojczyzny przez Jana Pawła II jest obecność w Jego życiu postaci świętych Polaków. Stanowią oni o tym, że ziemia ojczysta staje się znakiem „nowej ziemi”. Wyjątkowym śladem w życiu Jana Pawła II zaznacza się św. Stanisław, Biskup i Męczennik, o którym mówił: „Stanisław, Patron Polaków – z jakimże przejęciem, z jakim wzruszeniem wypada wypowiedzieć te słowa papieżowi, który przez tyle lat swego życia i posługiwania biskupiego związał się tak blisko z owym patronem, z całą stanisławowską tradycją”¹⁹. Obok św. Stanisława, szczególnie droga Ojcu Świętemu była św. Jadwiga, Królowa, która „poznała, jaką władzę ma Ukrzyżowany na niebie i na ziemi”²⁰. Jej imię papież przywołuje wielokrotnie, a uznanie za błogosławioną i świętą, uważa za wydarzenie dużej miary²¹. Są także jeszcze

¹⁶ Tenże, *Przemówienie do mieszkańców Wadowic* (7 VI 1979, Wadowice), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 144.

¹⁷ A. Frossard, *Rozmowy z Janem Pawłem II*, Rzym 1982, s. 153.

¹⁸ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do chorych zgromadzonych w katedrze* (18 VI 1983, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 242; tenże, *Przemówienie pożegnalne na Jasnej Górze* (13 VI 1987, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 484.

¹⁹ Tenże, *Nauczanie społeczne 1978–1979*, Warszawa 1982, s. 424.

²⁰ Por. tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej odprawionej w katedrze wawelskiej* (10 VI 1987, Kraków) w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 417–420; tenże, *Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej kanonizacyjnej bł. Królowej Jadwigi* (08 VI 1997, Kraków), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 3, s. 393–398.

²¹ Por. tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej odprawionej w katedrze z okazji zakończenia Synodu Archidiecezji Krakowskiej* (8 VI 1979, Kraków), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 157; tenże,

inni święci i błogosławieni szczególnie bliscy papieżowi. Był to najpierw św. Maksymilian Kolbe, który stał się „do ostatecznych granic solidarny z drugim człowiekiem”²². Drugim – św. brat Albert Chmielowski, „wierny naśladowca św. Franciszka na ziemi polskiej, który dał duszę za braci, a miłość do ojczyzny przeplacił kalcetwem”. Następnym – św. ojciec Rafał Kalinowski, który za miłość do ojczyzny powędrował na Sybir. Dla obydwu wyniesionych przez Jana Pawła II na ołtarze, miłość do ojczyzny – manifestowana przez udział w powstaniu styczniowym – była szczególnym etapem na drodze do świętości²³. Bł. biskup Michał Kozal – to „jeszcze jeden wśród tych, w których okazała się Chrystusowa władza w niebie i na ziemi. Władza miłości – przeciw obłudowi przemocy, zniszczenia, pogardy i nienawiści. Nie cofnął się nawet przed tym najtrudniejszym: *Miłujcie waszych nieprzyjaciół* (Mt 5,44)”²⁴. Jan Paweł II mówi także o umiłowanych przez siebie świętych związanych z Krakowem: św. Jacku, św. Janie z Kęt, bł. Salomei, bł. Bronisławie, bł. Szymonie z Lipnicy²⁵. W przekazie papieża można dostrzec, że relacja więzi i bliskości z wymienionymi świętymi ma jakiś wymowny związek z ich uczestnictwem w życiu i miłości ojczyzny.

Doświadczenie uczestnictwa w życiu ojczyzny, to również ojczysty język. Naród bowiem żyje, dopóki żyje jego język. Bez języka narodowego nie ma narodu²⁶. Język wyróżnia człowieka spośród innych ludzi i narodów, stając się w obrazowej wypowiedzi Karola Wojtyły „dachem domu, w którym jesteście razem”²⁷. To właśnie język pomaga w formowaniu jedności narodowej i struktury narodu. On staje się „tajemnicą myśli nieujarzmionej do końca”²⁸. Odsłania bowiem prawdę człowieka i prawdę Boga. Jan Paweł II podczas swoich pielgrzymek do ojczyzny w rodzinnym języku opowiada „wielkie dzieła Boże”. I do całej wielkiej wspólnoty Kościoła wnosi szczególne zrozumienie tych języków, które jeszcze wciąż brzmiały obco i daleko dla ucha, przywykłego do dźwięków romańskich, germańskich, anglosaskich, celtyckich²⁹.

Homilia wygłoszona w czasie Mszy Świętej kanonizacyjnej bł. Królowej Jadwigi (8 VI 1997, Kraków), w: Drogowskazy dla Polaków..., t. 3, s. 393.

²² Por. tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej (18 VI 1983, Niepokalanów), w: Drogowskazy dla Polaków..., t. 2, s. 234–240.*

²³ Por. tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej beatyfikacyjnej O. Rafała Kalinowskiego i brata Alberta — Adama Chmielowskiego odprawionej na Błoniach (22 VI 1983, Kraków), w: Drogowskazy dla Polaków..., t. 2, s. 234–240.*

²⁴ Tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej beatyfikacyjnej biskupa Michała Kozala, odprawionej na placu Defilad na zakończenie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego (14 VI 1987, Warszawa), w: Drogowskazy dla Polaków..., t. 2, s. 516.*

²⁵ Por. tenże, *Słowo do księży i wiernych archidiecezji krakowskiej zgromadzonej w katedrze (06 VI 1979, Kraków), w: Drogowskazy dla Polaków..., t. 2, s. 136–138.*

²⁶ K. Libelt, *Rozprawy o odwadze cywilnej, miłości ojczyzny i wychowaniu ludów*, Kraków 1869, s. 102.

²⁷ K. Wojtyła, *Mysząc...*, s. 30.

²⁸ Tamże.

²⁹ Por. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy Świętej odprawionej na Wzgórzu Lecha (3 VI 1979, Gniezno), w: Drogowskazy dla Polaków..., t. 2, s. 33, 34.*

Karol Wojtyła, który w poemacie „Myśląc Ojczyzna” rozśławia piękno ojczystej mowy, po wstąpieniu na Stolicę Piotrową otrzymał szczególny charyzmat języków, jak pierwsi Apostołowie, aby przemawiając do ludów i narodów ich własnym językiem, nie tylko mógł być zrozumiany, ale też, by ludzie cieszyli się słysząc swoją mowę, jak ci, którzy słuchali św. Pawła mówiącego ich językiem (por. Dz. 12,2).

Osobowe doświadczenie ojczyzny u Jana Pawła II, to jeszcze – i to w sposób szczególny – zapis kultury polskiej. Papież uważa kulturę za fundamentalny wyznacznik tożsamości narodowej³⁰. Mówi o niej, że jest „szkołą rzetelnego i uczciwego patriotyzmu”³¹. Dzięki kulturze człowiek umie stawiać wymagania, podtrzymywać ideały, uwierzyć w swoją godność i wychować samego siebie. Ojciec Święty wyznaje, że „swoją duchową formację zawdzięcza od początku polskiej kulturze, polskiej literaturze, polskiej muzyce, plastyce, teatrowi, polskiej historii, polskim tradycjom chrześcijańskim, polskim szkołom, polskim uniwersytetom”³².

Uczestnictwo w pewnych wartościach „wspólnie z innymi”, oznacza nie tylko to, co się otrzymuje, lecz zarazem i to, co się wnosi we wspólnotę. Dlatego Jan Paweł II, który świadomie i w pełni uczestniczy w ojczystej wspólnotcie, mówi, iż pragnie spłacić dług, jaki zaciągnął wobec dziedzictwa ducha, które rozpoczęło się od Bogurodzicy³³. W tym duchu pragnie, aby jego posługiwanie Kościołowi powszechnemu „posłużyło w jakiejś szczególnej mierze Ojczyźnie, kulturze polskiej, nauce polskiej, narodowi polskiemu, wszystkiemu, co Polskę stanowi”³⁴.

HISTORIOZBAWCZE PODSTAWY NAUKI O OJCZYŹNIE WEDŁUG JANA PAWŁA II

W życiu ludu wybranego w Starym Testamencie ojczyzna zajmowała bardzo ważne miejsce jako przedmiot wiary i nadziei tego narodu. Lecz był to jedynie etap przygotowawczy odkupienia, gdyż Bóg pozwolił w końcu dojść ludziom do stwierdzenia, że jest inna ojczyzna i do niej właśnie mają wejść wszyscy. Ojciec Święty Jan Paweł II widzi ojczyznę jako dar Boga i rzeczywistość odkupioną.

Prawda, że ojczyzna jest darem Boga znajduje swoje oparcie w nauce objawionej (por. Rdz 2,15; 12,1-2)³⁵. Ojczyzna jako dar Boga ma swoje uzasadnienie także w teologii. Wielki filozof i teolog, św. Tomasz z Akwinu twierdzi, że ojczyzna na

³⁰ Por. tenże, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha* (3 VI 1979, Gniezno), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 39.

³¹ Tamże, s. 39.

³² Tamże, s. 40.

³³ Por. tamże.

³⁴ Tenże, *Przemówienie do przedstawicieli świata nauki i kultury zgromadzonych w kościele OO. Paulinów na Skalce* (8 VI 1979, Kraków), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 162.

³⁵ Zob. P. Grelot, *Ojczyzna*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań – Warszawa 1973, s. 628–630.

równi z rodzicami jest po Bogu źródłem istnienia człowieka. Stwórca bowiem tak ukonstytuował naturę ludzką, że człowiek musi otrzymać swoje istnienie od rodziców i od ojczyzny. Fakt ten nie wypływa z takiego czy innego nakazu, lecz z natury rzeczy³⁶. Ojczyzna, jak uczy św. Tomasz, jest jednym z zasadniczych narzędzi, którymi Bóg posługuje się w rządzeniu światem i życiem ludzi, aby ich doprowadzić do ostatecznego celu. Autor *Sumy Teologicznej* mówi o trzech największych dobrodziejach człowieka: o Bogu, rodzicach i ojczyźnie. Są to jednocześnie najwięksi „wierzyciele”, wobec których człowiek ma dług do spłacenia³⁷.

Jan Paweł II rozwiązuje niniejszy problem nieco inaczej. Widzi ojczyznę w Bożym zamyśle, poprzez który człowiek otrzymał zlecenie, aby rządził światem i czynił sobie ziemię poddaną (por. Rdz 1,27). Papież mówi wprost, że człowiek został obdarowany światem³⁸. W nauczaniu Ojca Świętego koncepcja ojczyzny jako daru Boga nie wynika z bezpośredniej relacji. Wniosek ten jednak można wysnuć na podstawie analizy i interpretacji całokształtu jego nauki o ojczyźnie. Osobisty związek Jana Pawła II z własną ojczyzną, a także szacunek oddawany ojczyznom innych narodów pozwalają postawić wniosek, że ową cześć wobec ojczyzny Jan Paweł II łączy z konkretną rzeczywistością ludzkiego bytowania, w której widzi dar Boga Ojca. W papieskiej poetyckiej medytacji nad ojczyzną, odnaleźć można bezpośredni związek ojczyzny z Bogiem: „Jest Ojczyzną: bowiem w niej dom Ojca się poczyną i z niej się rodzi”³⁹. Ojczyzna staje się domem Ojca, gdy naród przyjmie ją jako dar od Boga. Jan Paweł II widzi ojczyznę „wciągniętą w Ojcostwo, które jest bardziej wewnętrzne niż jakikolwiek widzialny świat”⁴⁰. Takie spojrzenie zdaje się wskazywać na korelację z myślą św. Tomasza, który łączy ojczyznę z ojcostwem. Istnieje jednak różnica pomiędzy koncepcją ojczyzny u św. Tomasza i u Jana Pawła II. Kiedy św. Tomasz łączy ojczyznę z celowością rządzenia ludźmi, to Ojciec Święty widzi w niej dar dla osoby ludzkiej, w której wyraża się cała miłość Ojca. Ojczyzna jako wyraz daru jest nawiązaniem do pierwotnego daru – „praojczyzny”, tej ojczyzny, którą człowiek utracił „w Adamie” i którą odzyskał „w Chrystusie”. Można powiedzieć, że wizja „praojczyzny” towarzyszy człowiekowi poprzez jego dzieje. W niej w jakiś sposób zawarta jest tęsknota człowieka do ojczyzny jako miejsca swoich korzeni i miejsca danej mu przez Boga obietnicy.

Przez Wcielenie Odwieczne Słowo Boże zamieszkało pomiędzy ludźmi, odbudowując więź pomiędzy Bogiem a ludźmi. Ziemia na nowo stała się miejscem,

³⁶ Por. N.B. Joseph, *The Virtue of observance according to St. Thomas Aquinas*, Roma – Washington 1954, s. 41.

³⁷ Por. L. Gherardi, *Il patriotismo nel pensiero di S. Tommaso*, „Sapienza” 1952, nr 5, s. 141–165.

³⁸ Jan Paweł II, Encyklika o Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata *Dominum et vivificantem*, 18 V 1986, nr 34.

³⁹ K. Wojtyła, *Myśląc...*, s. 79.

⁴⁰ Tenże, *Poezje i dramaty*, Kraków 1979, s. 81.

gdzie Bóg jest blisko człowieka, który nie jest już bezdomny, ale staje się uczestnikiem „nowego domu”, w którym obecny jest Bóg. Przez Chrystusa zostaje przewyciężony grzech, który w sposób zasadniczy sprzeciwia się zbawczej celowości świata, czyli sprzeciwia się owemu ostatecznemu spełnieniu, jakie świat i człowiek znajduje w Bogu⁴¹. Ukazując dzieje ojczyzny papież stawia fundamentalną zasadę, że ojczystrych dziejów nie można zrozumieć bez Chrystusa.

Spełnienie celowości świata, a w szczególności człowieka, dokonuje się za sprawą tej Pełni, która jest w Chrystusie. Chrystus sam jest Pełnią. W Nim samym wypełnia się poniekąd owa celowość świata, wedle której Opatrzność Boża strzeże dziejów świata, a szczególnie człowieka w świecie, jego życia, jego dziejów i kieruje nimi⁴².

Chrystus wszedł w sposób nieodwołalny w doczesną historię człowieka i konkretnego narodu i odtąd dzieje zbawienia będą realizować się w doczesnych dziejach narodu złączonego z ojczyzną⁴³. Jan Paweł II nazywa Chrystusa „kluczem do zrozumienia rzeczywistości dziejów”, „podstawowym kryterium” i „korzeniem dziejów”⁴⁴. W tym sformułowaniu Chrystus jest źródłem, przyczyną sprawczą dziejów ojczyzny. Zasadność tego sformułowania tkwi w tym, że dzieje ojczyzny tworzą poszczególni ludzie, a życie każdego człowieka toczy się od momentu Wcielenia w Chrystusie. Wszystko właściwie zostało poddane temu wymiarowi, gdyż taki jest sens posłannictwa Chrystusa. Odkąd Odwieczne Słowo Boże przyjęło na siebie ludzką naturę, Wcielenie stanowi centrum przymierza miłości i zbawienia, któremu wszystko jest podporządkowane. Synteza tej nauki zawarta jest przede wszystkim w encyklice *Redemptor hominis* (RH). Papież, powołując się na konstytucję *Gaudium et spes* (nr 22), tłumaczy, że tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. Chrystus, nowy Adam, już w samym Objawieniu tajemnicy Ojca i Jego Miłości, objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i ukazuje mu jego najwyższe powołanie (por. RH 8). Jeżeli więc człowiek jest w pełni objawiony w Chrystusie, to i jego dzieje mogą się wypełnić tylko w Chrystusie. Jest On w nich stale i jak gdyby na nowo obecny (por. RH 13). W odniesieniu do dziejów ojczyzny można powiedzieć, że aspekt Wcielenia pokazuje znaczenie czasoprzestrzeni jako pulsowania historii, w której historia człowieka stała się równocześnie historią Boga. Zatem, dzieje człowieka i wszystko, co w nie wnosi, mogą wypełnić się tylko w Chrystusie, który stał się naszym pojednaniem u Ojca (por. RH 9). O Chrystusie mówi Jan Paweł II, że jest wczoraj i dziś obecny, aktualny dla każdego pokolenia, że w tej

⁴¹ Por. Jan Paweł II, *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Rzym 1987, s. 302–307.

⁴² Tamże, s. 305.

⁴³ Por. tenże, *Nauczanie społeczne 1980*, t. 3, Warszawa 1984, s. 590.

⁴⁴ Tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej odprawionej na placu Zwycięstwa* (2 VI 1979, Warszawa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 20, 21.

swojej obecności spotyka się z każdym człowiekiem i z każdym narodem⁴⁵. Obecność Chrystusa w dziejach, poprzez łaskę odkupienia daje ludziom przybrane synostwo i czyni ich dziedzicami.

Jan Paweł II stawia tezę, że człowiek jest powołany do odnoszenia zwycięstwa w Chrystusie. Twierdzenie to wywodzi się z paschalnego zwycięstwa Chrystusa, które sprawiło, że ludzkie zwycięstwa odtąd należą do „chrześcijańskiego programu życia człowieka i życia narodu”⁴⁶. Zasadnicza teza Jana Pawła II, że Chrystus jest korzeniem dziejów ojczyzny i jej podstawowym kryterium, prowadzi do stwierdzenia, iż Chrystus w przekazie papieża jest ukazany w wymiarze teologicznym. Chrystus, jako zasada i norma całej historii, znajduje swoje szczególne zastosowanie w teologii Hansa Ursa von Balthasara i Jeana Danielou⁴⁷. Podstawową inspirację papież czerpie jednak z nauki Soboru Watykańskiego II, który tę prawdę umieścił w samym centrum swego magisterium (por. KDK 12–22).

ISTNIEJĄCE ZWIĄZKI POMIĘDZY OJCZYZNĄ I KOŚCIOŁEM

Ojczyzna, dzięki wewnętrznej więzi z Kościołem – ludem Bożym zakorzenionym wśród wszystkich narodów ziemi (por. Dz 1,8), okazuje się rzeczywistością teologiczną. To zakorzenienie i posłanie Chrystusowe do wszystkich narodów (por. Mt 28,19) stwarza zasadę więzi Kościoła i narodu. Kościół Chrystusowy jest ze swojej istoty Kościołem powszechnym, lecz zapodmiotowanym w konkretnej rzeczywistości ludzkiej. Jest on objawieniem królestwa Bożego, realizowanego w ramach doczesnej egzystencji ludzkiej, związanej z ojczyzną. Naród stanowiący podmiot ojczystych dziejów, jest więc niejako z natury i z woli Bożej podmiotem Kościoła⁴⁸. Jan Paweł II widzi Kościół jako odrębną kategorię wspólnotową, zapodmiotowaną w ojczyźnie. Mówiąc o Kościele używa sformułowań: „Kościół związany z moją ziemią”⁴⁹, „Kościół w Polsce” czy „Kościół w ojczyźnie”⁵⁰, „lud Boży na ziemi polskiej”⁵¹. Ponadto mówi o Kościele warszawskim⁵², Kościele

⁴⁵ Tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej odprawionej na Stadionie Dziesięciolecia* (17 VI 1983, Warszawa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 226.

⁴⁶ Por. tamże, s. 225, 227.

⁴⁷ Por. Cz. Bartnik, *Historia ludzka i Chrystus*, Katowice 1987, s. 294–308.

⁴⁸ Por. tenże, *Problematyka teologii narodu*, w: *Polska teologia narodu*, red. tenże, Lublin 1988, s. 34.

⁴⁹ K. Wojtyła, *Myśląc...*, s. 72.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Akt Oddania Matce Bożej* (4 VI 1979, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 50; tenże, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski* (5 VI 1979, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 78.

⁵¹ Tenże, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski* (19 VI 1983, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 277.

krakowskim, katowickim, tarnowskim i o Kościele wschodnich terenów Rzeczypospolitej⁵³. Zwroty te wskazują wyraźnie, że papież wiąże Kościół z narodem widzialnym w kategorii ojczyzny. Kościół jako lud Boży zjednoczony jest jednością Ojca, Syna i Ducha Świętego. W porządku historycznym na ziemi ojczystej staje się nim przez przymierze zawarte z Bogiem w chrzcie świętym.

W swej pierwszej encyklice, *Redemptor hominis*, Ojciec Święty mówi, że Kościół zbliża się do wszystkich kultur, światopoglądów, reprezentujących narody ze czcią i poszanowaniem, jakie cechowało Kościół już od czasów apostołskich (por. nr 12). Ten kontakt Kościoła z narodami ma charakter dialogowy. Wydaje się, że jakimś charakterystycznym rysem tego właśnie dialogowego charakteru jest Kościół w Polsce. Jest to dialog nie teoretyczny, lecz praktyczny, rozgrywający się w sferze moralnego świadectwa o człowieku. W tej mierze papież widzi Kościół w Polsce jako bytujący w sytuacji „frontowej”⁵⁴.

W zasadę więzi Kościoła i narodu w Polsce wpisana jest obecność Maryi – Matki Kościoła, danej jako pomoc i obrona narodu. Jan Paweł II łączy mariologię z eklezjologią, mocno podkreślając obecność Maryi w Kościele. Ona bowiem poprzedza lud Boży w pielgrzymce wiary. Obecność Maryi w dziejach Kościoła, Jej rola ontyczna i moralna posiada wielorakie środki wyrazu i zasięg działania. Rola ontyczna Maryi związana jest z Jej obecnością w tajemnicy Chrystusa. Jej zaś rola moralna ukazuje się w pełni w tajemnicy Kościoła. Wyraża się natomiast poprzez pobożność wiernych, poprzez tradycję rodzin chrześcijańskich – „Kościołów domowych”, wspólnot parafialnych, zakonnych i misyjnych, a także całych narodów⁵⁵. W swym przepowiadaniu, Ojciec Święty mówi o „swoistej geografii” wiary i pobożności maryjnej, mając na myśli szczególną moc oddziaływania sanktuariów maryjnych (por. RM 12). Kościół nachyla się w macierzyński sposób ku człowiekowi i wspólnocie narodowej. Uczy się od Maryi swego macierzyństwa, które jest istotowo związane z jego sakramentalną naturą (por. tamże, nr 43).

Dla Polaków znakiem obecności Maryi jest obraz jasnogórski. Papież ukazuje niniejszy obraz w znaku osoby, stwierdzając, że jego znaczenie polega na tym, aby unaocznić osobę. Nawiązuje tutaj do tradycji patrystycznej Wschodu, w której kult ikony związany jest z tajemniczą obecnością.

Związek z Bogiem wszystkiego, co stanowi Polskę, dokonuje się przez pośrednictwo Maryi, poprzez Milenijny Akt Oddania w macierzystą niewolę miłości. Oddanie w niewolę staje się jakby paradoksalnym wydarzeniem wobec wiekowej

⁵² Por. tenże, *Przemówienie dla księży i wiernych archidiecezji warszawskiej zgromadzonych w katedrze* (2 VI 1979, Warszawa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 10.

⁵³ Por. tenże, *Homilia w czasie nabożeństwa zamykającego Synod Prowincjonalny Metropolii Krakowskiej* (22 VI 1983, Kraków), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 341, 342.

⁵⁴ A. Frossard, *Rozmowy...*, s. 29.

⁵⁵ Por. encyklika *Redemptoris Mater* (RM), 25 III 1987, nr 28.

niewoli Polaków. Jan Paweł II widzi Akt Jasnogórski jako zakorzenie się w dziejach tego wielkiego paradoksu, którego pierwszą ojczyzną jest sama Ewangelia⁵⁶. Milenijny Akt jest wydarzeniem mającym nie tylko jakąś polską specyfikę, lecz równocześnie teologiczną pełnię. Ma on bowiem swoją ostateczną podstawę w Kalwaryjskim wydarzeniu: *Synu, oto Matka Twoja* (J 19,24-27)⁵⁷. Zdaniem papieża, przez ten akt oddania Kościoła w Polsce „dodał do dzieła Soboru Watykańskiego II na wskroś oryginalne odczytanie prawdy o obecności Bogurodzicy w tajemnicy Chrystusa i Kościoła”⁵⁸. Jan Paweł II dokonał nowego jasnogórskiego aktu oddania i w „nowy sposób” zawierzył dzieje ojczyzny, poszerzając polski profil posłanniczy najpierw o krąg braci w wierze ze Wschodu i z Zachodu oraz rozszerzając to polskie zawierzenie do owych najdalszych granic miłości⁵⁹.

Związek z Maryją obecną w Kościele papież widzi jako szczególną drogę do świętości. Stwierdza, że „ci, którzy najśmiaiej podążają za Maryją [...] urzeczywistniają w sobie, w sposób szczególny powołanie do świętości”⁶⁰. Widowym znakiem podążania za Maryją i ku Niej są szlaki pielgrzymkowe na Jasną Górę. Odzwierciedlają one niejako pielgrzymowanie Maryi przez polską ziemię⁶¹. Wiara czyni pielgrzymowanie symbolem Kościoła idącego poprzez dzieje do wiecznej ojczyzny. Zmierza do tego, aby stanowić jedno z Bogiem, poprzez świadomość, że pielgrzymuje się do domu Ojca. Wydaje się, iż można powiedzieć, że owo pielgrzymowanie należy do charyzmatu Kościoła w Polsce. Jest obrazem życia narodu, który idzie poprzez własne dzieje; jest świadectwem teologicznej nadziei Kościoła tkwiącego w narodzie⁶².

Szczególny rys Kościoła w Polsce, który stanowi jego fundament, to niepodważalny związek ze Stolicą Apostolską. Związek ten odczytuje papież przede wszystkim jako dar Bożej Opatrzności. Ten związek z Rzymem ma wielkie znaczenie dla narodu i ojczyzny. „Dzięki temu Polska jest katolicka [...] dzięki temu Polska jest Polką. Jest też zawsze wierna”⁶³.

W nauczaniu Ojca Świętego, Jana Pawła II rysuje się wyraźnie wewnętrzne przeniesienie się struktur Kościoła i narodu. Jan Paweł II stwierdza, że „poczynając od Zjazdu

⁵⁶ Por. tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej odprawionej pod szczytem Jasnej Góry* (4 VI 1979 Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 48.

⁵⁷ K. Wojtyła, *Oto Matka Twoja*, Jasna Góra – Rzym 1979, s. 328, 329.

⁵⁸ Por. Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy Świętej odprawionej pod szczytem Jasnej Góry* (4 VI 1979, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 48.

⁵⁹ Por. tenże, *Akt Oddania Matce Bożej* (04 VI 1979, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 51.

⁶⁰ Tenże, *Więź ze społeczeństwem. Do biskupów metropolii krakowskiej*, Rzym 17 XII 1987, „L'Osservatore Romano” 1987, nr 11–12, s. 6.

⁶¹ Por. tenże, *Apel Jasnogórski* (12 VI 1987, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 474.

⁶² Tenże, *Bądź z nami w każdy czas*, Rzym 1983, s. 46.

⁶³ Por. tenże, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski* (5 VI 1979, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 80.

Gnieźnieńskiego, dzieje Narodu zostały w jakiś opatrnościowy sposób osadzone w strukturze Kościoła w Polsce⁶⁴. Daje się to zauważyć szczególnie w okresach trudnych dla ojczyzny, kiedy zabrakło własnych ojczystrych struktur państwowych. Oparcie się wówczas na ustroju hierarchicznym Kościoła, pomogło społeczeństwu polskiemu przetrwać czasy różnych niewoli i pogłębić świadomość swojej tożsamości. Z tego powodu Kościół był zwalczany przez zaborców. Papież mówi wyraźnie, że Kościół w Polsce, był zawsze złączony z narodem w dole i niedoli⁶⁵. Udział Kościoła w dziejstwie narodu w Polsce stał się czynnikiem łączącym oraz zabezpieczającym tożsamość i jedność Narodu⁶⁶. Jan Paweł II widzi rolę Kościoła w stosunku do ojczyzny, jako rolę służebną. Ta Jego służba polega na obronie ojczystryego bytu w imię miłości Matki ojczyzny⁶⁷. Kościół w Polsce na przestrzeni dziejów występował w obronie wolności, godności, suwerenności i niepodległości ojczyzny⁶⁸.

Podstawową strukturą, w której dokonuje się przenikanie Kościoła i narodu, jest rodzina. W nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II, rodzina jest silna Bogiem, a ojczyzna silna rodziną. Taki chrześcijański model rodziny jest oparty na dwóch podstawowych prawdach, a mianowicie: na prawdzie, że według Bożego zamysłu rodzina jest wspólnotą życia i miłości oraz, że jest ona miejscem świętym i uświęcającym⁶⁹. Ponadto

Kościół przyniósł Polsce Chrystusa – to znaczy klucz do rozumienia tej wielkiej i podstawowej rzeczywistości, jaką jest człowiek. Człowieka bowiem nie można zrozumieć do końca bez Chrystusa. A raczej człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. Nie może zrozumieć ani kim jest, ani jaka jest jego właściwa godność, ani jakie jest jego właściwe powołanie i ostateczne przeznaczenie. Nie może tego wszystkiego zrozumieć bez Chrystusa⁷⁰.

Papież wiele razy mówił o służbie Kościoła wobec człowieka, która polega na jego obronie przed zniewoleniem i łamaniem sumienia. Narzędziem, jakim Kościół posługuje się dla osiągnięcia tego celu, jest jego nauka społeczna.

⁶⁴ Tamże, s. 79, 80.

⁶⁵ Tenże, *Nauczanie społeczne 1982*, t. 5, Warszawa 1986, s. 790.

⁶⁶ Tenże, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski (5 VI 1979)*, w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 79.

⁶⁷ Tenże, *Nauczanie społeczne 1982*, s. 790.

⁶⁸ Por. tenże, *Przemówienie do przedstawicieli władz państwowych wygłoszone w Belwederze (2 VI 1979)*, w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 14–16; tenże, *Przemówienie do przedstawicieli władz państwowych wygłoszone w Belwederze (17 VI 1983)*, w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 212, 213.

⁶⁹ Por. tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej odprawionej dla rodzin (11 VI 1987)*, w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 429, 430.

⁷⁰ Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy Świętej odprawionej na placu Zwycięstwa (2 VI 1979)*, w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 20.

MIŁOŚĆ OJCZYZNY WYRAZEM PATRIOTYZMU

Nasza ojczyzna, to ziemia trudnych wyznań, bolesnych doświadczeń, ale ziemia piękna i własna, o której można mówić i myśleć jedynie z miłością i troską, jak o własnej matce. W czasie przemówienia powitalnego na lotnisku Okęcie, w roku 1983, Jan Paweł II stwierdził: „Ojczyzna jest naszą matką ziemską, Polska jest naszą matką szczególną [...] ma prawo do miłości szczególnej”⁷¹. Miłość ojczyzny w doświadczeniu Ojca Świętego to taki związek z nią, który jest najgłębiej wpisany w jego życie: „W Polsce, w tej mojej ziemi ojczystej, w której stale tkwię głęboko wrośnięty korzeniami mojego życia, mojego serca, mojego powołania”⁷². Ten związek z ojczyzną papież manifestuje całując tę polską ziemię na powitanie i na pożegnanie. Ten serdeczny gest papież sam interpretuje, gdy stwierdza: „Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma jednak dla mnie sens szczególny. Jest to jak gdyby pocałunek, złożony na rękach matki”⁷³. „Na odchodnym całuję tę ziemię, z którą nigdy nie może rozstać się moje serce”⁷⁴. Ta miłość do ojczyzny, nacechowana wdzięcznością, każe Janowi Pawłowi II wracać do każdego szczegółu z jego życia. Wspomina dom, kościół, rynek, gimnazjum i orkiestrę w Wadowicach⁷⁵. Klęka przy chrzcielnicy w parafialnym kościele w Wadowicach, śpieszy do Kalwarii Zebrzydowskiej⁷⁶, o Krakowie mówi „mój Kraków”⁷⁷ i ze wzruszeniem stwierdza, że „Kraków od najmłodszych lat mojego życia, od lat dziecińczych jeszcze, był dla mnie szczególną syntezą wszystkiego, co polskie i co chrześcijańskie. Zawsze mówił mi o wielkiej przeszłości mojej Ojczyzny. Zawsze najpełniej wyrażał jej dzieje”⁷⁸. Wspomina piękno Tatr⁷⁹, wypowiada pochwałę pod adresem Wisły i wzywa ją, aby uczyła Polaków wychwalać Boga: „rzeka, milczący świadek życia pokoleń [...] ich twórczych wysiłków związanych z gruntowaniem wszystkiego co Polskę stanowi [...], ażeby utrzymać i zabezpieczyć to, co ojczyste. Bądź pozdrowiona rzeko!

⁷¹ *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 203.

⁷² Jan Paweł II, *Przemówienie powitalne na lotnisku Okęcie* (2 VI 1979, Warszawa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 8.

⁷³ Por. tamże, s. 204.

⁷⁴ Tenże, *Przemówienie pożegnalne na lotnisku w Balicach* (9 VI 1979, Kraków), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 200.

⁷⁵ Por. tenże, *Przemówienie do mieszkańców Wadowic* (07 VI 1979), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 143–145; tenże, *Homilia podczas liturgii słowa* (16 VI 1999), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 3, s. 584–590.

⁷⁶ Tenże, *Przemówienie do pielgrzymów zgromadzonych w sanktuarium Matki Bożej* (7 VI 1979, Kalwaria Zebrzydowska), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 140, 141.

⁷⁷ Tenże, *Przemówienie powitalne na Błoniach* (10 VI 1987, Kraków), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 415.

⁷⁸ Tenże, *Przemówienie powitalne na Błoniach* (6 VI 1979, Kraków), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 135.

⁷⁹ Tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej* (8 VI 1979, Nowy Targ), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 152.

Ucz nas twoją wiernością dla naszej ziemi, błogosławić Ojca, który jest w niebie”⁸⁰. Podobną pochwałą wypowiada Jan Paweł II pod adresem Morza Bałtyckiego⁸¹.

Kontakt i urzeczenie ziemią ojczystą stanowi naturalną drogę do kontaktu z Bogiem – Stwórcą i zasadniczym Budowniczym ojczystego piękna. A także na odwrót – ogromna miłość do Boga każe Janowi Pawłowi II kochać wszystko, co wyszło Bożych rąk.

Jednym z wyrazów miłości ojczyzny jest przywiązanie do niej. Trudne warunki materialne lub prześladowania polityczne mogą zmusić człowieka do opuszczenia ojczyzny. Nie może to jednak oznaczać zarwania więzów z duchowym dziedzictwem własnego narodu, gdyż podobna postawa, może zaowocowaćubożeniem duchowym⁸². Znacznie groźniejsza w skutkach może być tzw. emigracja wewnętrzna, objawiająca się ucieczką od społeczeństwa i świata – a więc i spraw ojczyzny – w rezygnację, obojętność i zwątpienie. W tej sytuacji Jan Paweł II proponuje skupienie się nie na konsumpcyjnym stylu życia, czyli na „więcej mieć”, ale na „więcej być” i na zdobywaniu się na odwagę podejmowania słusznych inicjatyw, stawania w obronie pokrzywdzonych, śmiałego wyrażania sprzeciwu wobec wszelkiej niesprawiedliwości oraz ustawicznego trwania w wierze i nadziei⁸³.

Największym darem ziemi ojczystej są niewątpliwie przede wszystkim ludzie. Istnieje wobec tego zapotrzebowanie na ludzi o wielkich i wspaniałych charakterach, którzy mogliby przyjąć odpowiedzialność za wszystkie sprawy ważne dla ojczyzny. Wielkość wiąże się dla Jana Pawła II z samodyscypliną moralną. I dlatego mówił do młodych: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali. Doświadczenia historyczne mówią nam o tym, ile kosztowała cały Naród demoralizacja”⁸⁴.

Każdy człowiek jest zobowiązany służyć ojczyźnie pracą, dobrami, jakie posiada, a nawet swoim życiem. Jan Paweł II przypomniał, że kraj najczęściej zawdzięcza ludziom, którzy wszystko, czym byli i co mieli, poświęcili budowie ojczyzny. Czasem było to zmaganie na śmierć i życie, aby zabezpieczyć i utrzymać wspólne dziedzictwo. Ich osiągnięcia służyły sprawie niepodległości Polski i wyrażały w sposób przekonujący i skuteczny wolę życia Narodu⁸⁵.

⁸⁰ Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowanej do ludzi morza* (11 VI 1987, Gdynia), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 444.

⁸¹ Tamże.

⁸² Tenże, *Homilia w czasie Mszy Świętej* (8 VI 1979, Nowy Targ), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 152.

⁸³ Por. tenże, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte* (12 VI 1987, Gdańsk), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 453–458.

⁸⁴ Tenże, *Apel Jasnogórski. Rozważanie wygłoszone do młodzieży* (18 VI 1983, Częstochowa), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 249.

⁸⁵ Por. tenże, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do ludzi morza* (11 VI 1987, Gdynia), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 445–450.

* * *

Podsumowując, należy stwierdzić, że katecheza o Ojczyźnie w oparciu o tak wymowny wzór osobowy, jakim jest dla nas Jan Paweł II, jest najbardziej właściwą drogą do pokochania wszystkiego, co Polskę stanowi: jej historii, kultury i obyczajów prześiąkniętych Ewangelią. Jest to niewątpliwie wspaniałe antidotum na tak zgubny w naszych czasach zanik patriotyzmu szczególnie u dzieci i młodzieży. Jak wspaniała byłaby nasza ojczyzna od wieków chrześcijańska, gdyby każdy, kto w niej i poza jej granicami żyje, uwzględniał w kierowaniu swoim życiem słowa naszego Wielkiego Rodaka, Jana Pawła II: „[...] żebym nie przyniósł ujmy mojemu Narodowi. Przynajmniej tyle. Żebym mógł – nie myślę o tym, żebym zasłużył na groby zasłużonych na Skalce – ale żebym mógł jako tako służyć Polsce, służyć całemu Kościołowi”⁸⁶.

**KATECHESE ÜBER DIE HEIMAT NACH DER LEHRE
VON JOHANNES PAUL II**
Zusammenfassung

Den Gegenstand des Aufsatzes bildet die Katechese über die Heimat mit Bezug auf die Lehre und patriotischen Gesten des größten Polen, des Heiligen Vaters Johannes Paul II während seiner Pilgerreisen in die Heimat. Ausgehend von seinen persönlichen Erfahrungen der Heimat der unter dem Begriff „Heimat“ sehr viele Elemente auffasste, wird darauf hingewiesen, dass Johannes Paul II seine Lehre von der Heimat auf erlösungsgeschichtliche Grundlagen stützte. In dem dritten Teil des Aufsatzes werden Beziehungen zwischen der Heimat und der Kirche behandelt, in dem letzten, vierten Teil, befindet sich ein Hinweis des Papstes auf die Heimatliebe als den Ausdruck des Patriotismus.

⁸⁶ Tenże, *Przemówienie do przedstawicieli świata nauki i kultury zgromadzonych w kościele 00. Paulinów na Skalce* (8 VI 1979, Kraków), w: *Drogowskazy dla Polaków...*, t. 2, s. 162.